

ARTYKUŁY NAUKOWE

DOI: 10.15805/ap2023.1.03

Mikołaj Kukowski¹

POSTAWA AMERYKANÓW WOBEC KOMUNISTYCZNEJ PARTII CHIN (1944–1946)

The Attitude of the United States Towards the Communist Party of China (1944–1946)

Abstract

The article represents the first part of a comprehensive scientific endeavor dedicated to the description and analysis of the attitudes held by high-ranking US officials towards the Chinese Communist Party from 1944 to 1949. This initial segment focuses on the period from July 1944, marking the commencement of the so-called „Dixie mission” in China, to the conclusion of March 1946, coinciding with the country’s outbreak of the civil war.

Within this framework, the article presents, analyzes, and underscores the diversity and changeability of American perspectives and opinions regarding the CCP. It explores their ideas, actions, and connections with Soviet Russia. A particular emphasis is placed on elucidating the alterations in these opinions over time.

The central hypothesis posits that the shifts in attitudes were driven by changes in both the internal and external environments, encompassing developments within China and the global context. Furthermore, it attributes alterations to American interactions with CCP and KMT officials, leading to modifications in their identities.

The article employs a constructivist approach, alongside a realist perspective, in researching international relations throughout the text.

Keywords: Communist Party of China, People’s Republic of China, Guomindang, CCP, KMT, Chinese-American foreign relations, Dixie mission

¹ Wydział Nauk Społecznych, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, ORCID: 0009-0006-2520-728.

Wstęp

Artykuł dotyczy okresu od czerwca 1944 roku (decyzja o wysłaniu amerykańskiej misji do bazy chińskich komunistów w Yanan) do 31 marca 1946 roku (wybuch wojny domowej w Chinach).

Tekst jest pierwszą częścią większej całości obejmującej – prócz wspomnianego wyżej okresu – czas wojny domowej w Chinach w latach 1946–1949.

W artykule chciałem przeanalizować różnorodność, a także zmiany opinii wobec Komunistycznej Partii Chin (KPCh), jej celów oraz prawdziwej natury relacji z Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR).

Temat stosunków chińsko-amerykańskich był wielokrotnie badany i opisywany przez wielu naukowców. Przedmiotem ich badań były jednak głównie działania oraz opinie amerykańskich kręgów przywódczych i decyzyjnych, które przełożyły się potem na konkretne działania USA wobec Państwa Środka.

W niniejszej pracy dokonałem analizy także innych opinii, szczególnie tych, które zaowocowały działaniami administracji USA niemal trzy dekady później – w czasie tzw. otwarcia Chin dokonanego przez amerykańskiego prezydenta Richarda Nixona i jego doradcę, sekretarza stanu Henry Kissingera.

Chciałem znaleźć odpowiedź na pytanie: dlaczego postrzeganie partii chińskich komunistów jako organizacji sterowanej i posłusznej Związkowi Radzieckiemu przeważało wśród amerykańskich władz w latach 1944–1949. Dlaczego opinie przeciwnie nie zostały wówczas wysłuchane?

Moja hipoteza badawcza zakłada, że zmiany w postawach i działaniach Amerykanów wobec KPCh wynikały ze zmian i kształtowania się ich tożsamości (antykomunistycznej, a potem również antysowieckiej), spowodowanych interakcjami z przywódcami wspomnianej partii, a także Guomindangu (KMT), oraz zmieniającą się sytuacją wewnętrzną (w Chinach) i zewnętrzną (na świecie). Odwołuję się do nurtu konstruktywistycznego w badaniach relacji międzynarodowych i tym podejściem (wraz z podejściem realistycznym) kieruję się głównie w moim tekście².

Artykuł rozpoczyna *Wprowadzenie*, będące zarysowaniem tła zdarzeń na wiosnę 1944 roku. Rozdział pierwszy jest poświęcony raportom i opiniom Amerykanów na temat KPCh w okresie poprzedzającym oraz początkowym tzw. misji Dixie – wysłanej przez władze USA na tereny kontrolowane przez chińskich komunistów w lipcu 1944 roku. Okres sprawowania funkcji przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Chinach Patrika Hurleya (od października 1944 roku do listopada 1945 roku) oraz opinie jego i innych ważnych amerykańskich urzędników są opisane w rozdziale drugim. Podkreślona tam rozbieżność poglądów dotycząca

² Szerzej o konstruktywizmie i realizmie (Walt, 1998; Kukowski, 2016).

KPCh doprowadza do konfliktu i rezygnacji ambasadora Hurleya ze swojej funkcji. Ostatni (trzeci) rozdział jest przedstawieniem i analizą opinii na tę samą kwestię – od nieudanej misji generała Marshalla w Państwie Środka (grudzień 1945 roku) do wybuchu tam wojny domowej (koniec marca 1946 roku). Tekst kończą *Wnioski*, w których dokonuję analizy poglądów na temat KPCh w opisywanym okresie. Wyodrębniam w nich trzy kwestie związane z partią chińskich komunistów, które będą największe różnice poglądów wśród Amerykanów.

W tekście stosuję analizę licznych dokumentów źródłowych (FRUS), a także autobiografii, biografii, opracowań i artykułów.

Nazwiska chińskie zapisuję w transkrypcji *Pinyin*, robiąc jedynie wyjątek dla Jiang Jieshi, którego spolszczona forma nazwiska – Czang Kajszek – jest dużo bardziej rozpowszechniona w Polsce.

CZĘŚĆ PIERWSZA: OKRES OD CZERWCA 1944 ROKU DO 31 MARCA 1946 ROKU

Wprowadzenie

Na początku 1944 roku front wojny chińsko-japońskiej wydawał się dość ustabilizowany. Japończycy kontrolowali całą północną i centralną część wybrzeża Chin (obejmując północną część prowincji Zhejiang) oraz pewne enklawy w części południowej, takie jak np. miasta Xiamen, Guangzhou, Shantou, Hongkong. Panowali także w części chińskiego interioru – były to miasta takie jak np. Wuhan i Taiyuan.

Jednak w kwietniu wspomnianego roku sytuacja uległa pewnej zmianie. Japończycy rozpoczęli wówczas tzw. ofensywę Ichigo – pierwszą tak poważną od końca 1938 roku. Zaatakowali tereny centralnych, a także południowo-zachodnich Chin, gdzie znajdowały się bazy lotnicze USA – sojusznika rządu Wolnych Chin. 22 kwietnia armia cesarska zdobyła stolicę prowincji Henan – Zhengzhou, zaś 11 czerwca – Pingjiang w prowincji Hunan (Mackerras, 1982, s. 402).

Wydarzenia te nie mogły podobać się Amerykanom. Generał Joseph Stilwell, będący szefem sztabu przy chińskiej armii rządowej, od dawna krytykował ją za niedostateczne zaangażowanie w walkę z Japończykami. Potępiał ją także za marnotrawienie sprzętu wojskowego oraz wysiłku żołnierzy na blokowanie terytorium kontrolowanego przez chińskich komunistów na północy kraju (Cameron, Mahoney,

McReynolds, 1952, s. 586)³. Generał Stilwell oraz wielu innych Amerykanów uważali, że 200–400 tysięcy żołnierzy będących pod rozkazami rządzącej partii Guomindang (KMT) oraz jej przywódcy, prezydenta Chin Czang Kajszeka, mogłoby być wykorzystane do walki z wojskami Cesarstwa Japonii (Fairbank, 1979, s. 341).

1. „Misja Dixie”

Wspomniana wcześniej przyczyna była głównym powodem wizyty w stolicy Wolnych Chin Chongqingu wiceprezydenta USA Henry’ego Wallace’a – specjalnego wysłannika prezydenta Franklina Delano Roosevelta dnia 20 czerwca 1944 roku. Jej celem było przekonanie Czanga do idei współdziałania z Komunistyczną Partią Chin (KPCh), a także uzyskanie jego zgody na wysłanie amerykańskiej misji do Yananu – stolicy terytorium kontrolowanego przez chińskich komunistów (Fairbank, 1979, s. 341). Amerykanie mieli ocenić zdolność wojsk KPCh do wspólnej walki z KMT przeciwko japońskiemu agresorowi.

Zgodę Czanga udało się uzyskać, dlatego 22 lipca do Yananu przybyła grupa amerykańskich wojskowych pod kierownictwem pułkownika Davida Barreta⁴. Amerykanów powitał artykuł wstępny w dzienniku KPCh „Jiefang Ribao”, którego autor wyraził nadzieję, że ich raporty wpłyną na dobre postrzeganie chińskich komunistów we władzach USA. Dlatego też, jak zauważyli Amerykanie, przywódcy partii komunistycznej rozmawiali z nimi *językiem przyjaźni, a nie rewolucji i starali się sprawić ujmujące wrażenie* (Góralczyk, 1981, s. 143–144).

Wśród członków delegacji z USA był m.in. dyplomata John Service – doradca polityczny w sztabie głównym generała Stilwella w Chongqingu (Fenby, 2009, s. 434)⁵.

Jeszcze przed przybyciem do Yananu John Service był autorem raczej pozytywnych raportów wobec chińskich komunistów. W jednym z nich (z 4 czerwca 1944 roku) podważał zarzuty, jakie stawiał wobec nich wojskowy attaché chińskiej armii rządowej. Service stwierdzał tam, że oskarżenia armii KPCh o współpracę

³ Wedle niektórych badaczy (Polit, 2008, s. 490–492) generał Stilwell celowo blokował dostawę żywności i amunicji dla wojsk KMT w czasie ofensywy Ichigo, aby zmusić ich do rozmów i sojuszu z KPCh.

⁴ Głównym zadaniem tej misji było oszacowanie potencjału wojsk komunistycznych do współpracy z USA w walce przeciwko Japonii, a także znalezienie najlepszych środków dla zwiększenia wysiłku wojennego KPCh (Tuchman, 1972, s. 610).

⁵ Misja była określana w USA „Dixie” – od nazwy terytorium kontrolowanego przez separatystycznych konfederatów w czasie amerykańskiej wojny secesyjnej.

z Japończykami, ich kolaborantami oraz Rosjanami są absurdalne i stanowią część nowej linii *Guomindangu* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 347, s. 1)⁶.

Tak się złożyło, że w dniu przybycia wiceprezydenta Wallace'a do Chongqing-u wspomniany dyplomata napisał swój kolejny raport. W analizie „Situation in China and Suggestion regarding American Policy” wskazywał na dezintegrację wewnątrz partii rządzącej (KMT) oraz wzrost znaczenia KPCh. Jednocześnie sugerował współpracę Stanów Zjednoczonych z liberalnymi elementami obu tych partii (Mackerras, 1982, s. 404–406).

John Service w swoim piśmie pisanym już bezpośrednio z Yananu dnia 3 sierpnia streszcza główne zasady polityki chińskich komunistów. Są to według niego:

- 1) wierność idei „Wspólnego Frontu” (z KMT i innymi organizacjami przeciwko japońskiemu okupantowi);
- 2) pełna mobilizacja ludzi do walki z agresorem;
- 3) dobrowolne zrzeczenie się przez KPCh czysto komunistycznego programu;
- 4) uznanie rządu centralnego i przywództwa Czang Kajszeka (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 1).

Amerykański dyplomata podaje dwa wyjaśnienia takiej pojednawczej postawy chińskich komunistów. Wedle pierwszego z nich nie chcą oni, aby Chiny z prymitywnego, rolniczego społeczeństwa od razu przeistoczyły się w państwo socjalistyczne. Jest tak, ponieważ są oni marksistami, a według teorii Karola Marksa takie państwo jest możliwe dopiero po okresie rozwoju ekonomicznego oraz przejścia przez fazę zmodyfikowanego kapitalizmu. Dlatego komuniści nie pragną także zniszczenia prywatnego kapitału (bo *nie ma w Chinach prawie kapitalizmu*) ani dyktatury proletariatu (bo *proletariatu nie ma jeszcze w Chinach*) (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 4).

Według Johna Service'a komuniści postrzegają sam fakt istnienia swojej partii jako swoistą gwarancję możliwości takiego pokierowania ekonomicznym rozwojem kraju, aby uniknąć wypaczeń kapitalizmu oraz – będącej ich konsekwencją – krwawej rewolucji. Mimo że ich celem jest socjalizm, to *mają nadzieję dojść do niego nie przez brutalną rewolucję, lecz przez długi i uporządkowany proces demokracji i kontrolowanego, ekonomicznego rozwoju* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 4).

Dруга teoria jest bardziej praktyczna. Według niej komuniści pragną przejąć władzę w Chinach, a tocząca się wojna daje im świetną okazję, aby *zmobilizować, zorganizować i indoktrynować ludzi, a także stworzyć i wyszkolić efektywną armię*.

⁶ Opinię jego zdawał się podzielać ówczesny ambasador USA w Chinach Clarence Gauss, który w komentarzu napisał o tych zarzutach jako o *kolejnym przykładzie wysiłku rządu centralnego, by rozpowszechniać antykomunistyczne, a przez implikację i insynuacje, antysowieckie uczucia wśród Chińczyków, jak i cudzoziemców...* (FRUS, 1944, China, vol. VI, s. 347).

Aby było to łatwiejsze, działają na obszarach położonych blisko terenów okupowanych przez Japończyków, gdyż są *one relatywnie wolne od wpływów KMT* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 5).

Porzucenie przez nich programu konfiskat ziemi jest tylko użytecznym czasowym środkiem, aby *kontynuować wojnę i zdobyć zjednoczone, powszechne poparcie w miejscach ich działalności*. Ich propagandowe przywiązanie do systemu demokratycznego ma na celu jedynie zrobienie dobrego wrażenia na większości Chińczyków i jest jednocześnie *dobrym kijem do pobicia KMT*. Service demaskuje także w swojej drugiej teorii naturę demokratycznych frazesów i pochwał liberalnych rozwiązań gospodarczych padających z ust komunistów. W istocie są one *użyteczne do pozyskiwania sympatii za granicą i otrzymania zagranicznego wsparcia*.

Wedle dyplomaty *czas pracuje na korzyść komunistów – dlatego mogą pozwolić sobie, aby usiąść i czekać, ponieważ czas przyniesie upadek KMT, a komuniści zostaną największą siłą w Chinach. Wtedy będą swobodnie mogli... zmienić swój program na komunizm* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 5).

W podsumowaniu swego raportu John Service stwierdza, że skłania się raczej ku swemu pierwszemu wyjaśnieniu obecnej linii politycznej KPCh. Wedle niego opierają oni swą politykę wobec KMT na *faktycznym pragnieniu demokracji w Chinach*. Przekonują go do tego takie czynniki jak: *prawdziwe próby komunistów, aby uniknąć wojny domowej oraz robiące wrażenie osobiste cechy komunistycznych liderów, ich szczerłość, a także zwięzłość i logiczność ich programu* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 5).

Konkludując, dyplomata pisze, że *polityka KPCh nie będzie kolidowała z interesami USA w Chinach w przewidywalnej przyszłości* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 6).

Włączając analizę Johna Service'a do swojego raportu, ambasador Clarence Gauss zgadza się z jego tezą, że chińscy komuniści złagodzili swoją politykę. Jednocześnie wskazuje na ich program budowania i wzmacniania baz wojskowych w północnych i środkowych Chinach jako na przejaw ich *ekspansji i rozwoju niezależnych od oczekiwań rządu narodowego, nie zaś samoograniczenia się*. Uważa, że ta polityka jest *szukaniem dodatkowego czasu na umocnienie politycznej i wojskowej pozycji komunistów względem KMT*, a ich celem jest *uzyskanie politycznej i wojskowej kontroli nad Chinami*. Dlatego stwierdza, że *niezależna lub jednostronna pomoc dla chińskich komunistów w obecnych okolicznościach byłaby prawdopodobnie poważnym ciosem dla KMT oraz rządu narodowego i mogłaby nawet przyczynić się do ich szybkiego upadku* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 431, s. 2).

Przedstawiona powyżej rozbieżność opinii amerykańskich dyptomatów w Chinach dotyczących oceny i celów KPCh stała się tematem memorandum Augustusa Chase z Wydziału Spraw Chińskich w Waszyngtonie z dnia 26 września 1944 roku.

Jako najciekawszą część przytaczanego wyżej raportu wskazuje on na komentarze ambasadora Gaussa do teź Johna Service'a (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 450). Jednocześnie konkluduje, że główną przyczyną złych relacji między KMT a KPCh nie jest tworzenie i wzmacnianie baz przez komunistów, ale raczej *porażka Chongqingu... w pozyskaniu entuzjazmu społecznego do udziału w wojnie za pomocą demokratycznych reform oraz walk partyzanckich, tak popieranym przez komunistów* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 450).

W swym kolejnym raporcie z Yananu z dnia 4 września John Service opisuje swe ogólne wrażenia dotyczące przywódców KPCh. Już na jego wstępie podkreśla, że historia tej partii i lata walki stworzyły *typ ludzi, którzy mogą przetrwać i sięgnąć przywództwa* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 1).

Pierwszą rzeczą, która uderza wspomnianego dyplomata jest młody wiek komunistycznych przywódców (*prawie wszyscy mają około 45 lat, a kilku nie ukończyło jeszcze 40-tki*). Wiąże się z tym ich fizyczny wigor – *są aktywni i wysportowani*. Nie ma wśród nich *anemicznych chińskich intelektualistów ani bardzo tęgich urzędników i biurokratów* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 1).

Ich *witalność jest nie tylko fizyczna, ale także intelektualna (odsetek osób z wykształceniem akademickim jest bardzo duży)*. Wielu z nich zostało komunistami podczas studiów podyplomowych w Europie (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 1). Dzięki temu wielu zna podstawy zachodnich nauk społecznych, a *ich rozumienie np. ekonomii jest bardzo podobne do naszego*. Z tego wynika ich *chęć do zmiany widoczna w każdym aspekcie – strategii wojskowej, polityce podatkowej i rolnej, edukacji, masowej organizacji, promocji nowoczesnego tańca, a także próbach zlatynizowania chińskiego języka pisanego* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 2).

Prócz tego są bezpośredni i szczerzy, dotrzymują danego słowa. Nie krytykują ani nie zazdroszczą sobie wzajemnie, a ich *ambicje osobiste, jeśli istnieją, to są tłumione*. Cechuje ich również brak korupcji oraz uczciwość i bezpretensjonalność, a ich *życie, ubiór i działania są proste* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 3), wzajemne relacje chińskich komunistów są demokratyczne, a ich pozycja w strukturze partyjnej nie ma znaczenia – wobec przywódców mają *respekt i podziw, ale bez służalczości* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 3)⁷.

Dyplomata wymienia jednak w swym raporcie kilka negatywnych cech komunistów. Należy do nich m.in. *dobrowolna rezygnacja z indywidualizmu*, przejawiająca się tym, że większość z nich *odmawia rozmawiania o sobie*. Również zwraca jego uwagę ich *jednolitość*, która *może być wynikiem szkoleń komunistycznej ideologii i dyscypliny partyjnej* oraz brak humoru i powaga. Spekuluje, że to *wyparcie*

⁷ Podobne zdanie miał generał Frank Dorn – wedle niego przywódcy komunistyczni mieli silne osobowości i byli mniej skorumpowani niż przywódcy KMT (Tuchman, 1972, s. 611).

osobistych uczuć może być częściowo spowodowane polityką Partii (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 3).

W swej konkluzji John Service pisze o KPCh jako o *zjednoczonej grupie energicznych, dojrzałych i praktycznych ludzi*, którzy poświęcili się wyższym wartościom. Lokuje to ich *ponad każdą inną współczesną grupą w Chinach*. Autor nie dziwi się też temu, że są pozytywnie odbierani przez większość Amerykanów, którzy ich spotkali w ciągu ostatnich lat. Ma na to wpływ m.in. to, że *ich maniery, sposób myślenia i bezpośredniego radzenia sobie z problemami wydają się bardziej amerykańskie niż orientalne* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 429, s. 4).

Wspomniany raport Johna Service'a stał się tematem memorandum Augustusa Chase z Wydziału Spraw Chińskich w Waszyngtonie z dnia 16 listopada 1944 roku. Chase pisze w nim, że *trudno nie być pod wrażeniem doskonałych cech liderów komunistycznych, tak chwalonych przez pana Service'a (i innych obserwatorów)*. Stwierdza jednak, że niektóre z tych, jak: ich spójna jedność, brak rywalizacji, rezygnacja z indywidualizmu, uniformizacja myślenia oraz brak humoru *wydają się bliżej totalitarnej niż amerykańskiej mentalności* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 501). Dalej zaznacza, że ciekawe jest to, do jakiego stopnia *te cechy charakteru odzwierciedlają nieuniknione konsekwencje szkolenia przez partię komunistyczną i pozostaną stałą cechą komunistycznego przywództwa*.

W swych kolejnych trzech raportach John Service porusza problem relacji USA z chińskimi komunistami. W streszczeniu wywiadu z przywódcą KPCh Mao Zedongiem z dnia 27 sierpnia zauważa, że najważniejszą kwestią dla niego i jego partii jest polityka amerykańska (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 453, s. 1).

Z kolei 29 sierpnia pisze o prawdziwej chęci komunistów walki z Japończykami. Są silni i zdeterminowani do walki, gdyż *zyskali prawdziwe powszechne poparcie i zmobilizowali ważną część ludności Chin Północnych, przekonując ich, że to ich wojna i muszą w niej brać udział*. Dlatego proponuje on *zapewnić wzrost amerykańskiej pomocy militarnej dla armii komunistycznej* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 453, s. 15). Dyplomata zauważa, że pomoc, którą USA przekaże komunistom spowoduje, że KMT nie będzie w stanie rozpocząć wojny domowej. Nie rozpoczną jej też komuniści, gdyż *ich polityka jest przeciwna wojnie domowej* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 453, s. 14).

W trzecim ze wspomnianych raportów z 3 września John Service koncentruje się na amerykańskiej polityce wobec wzrostu znaczenia KPCh. Twierdzi, że partia ta jest najważniejszą siłą, która mogłaby przejąć władzę w Chinach w przypadku upadku KMT i *po krótkim czasie udałoby się jej zjednoczyć kraj* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 453, s. 12).

Dokładnie 7 dni później wspomniany dyplomata, pisząc o ogromnym poparciu, jakim cieszą się komuniści wśród chłopów i liberałów, twierdzi, *iż wykorzystują*

swój wpływ w demokratyczny sposób, aby realizować demokratyczne cele (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 454). Do tego stwierdzenia odnosi się w swym raporcie ambasador Gauss. Pisze tam, że *uczciwym jest zauważyć, iż wielu Chińczyków, czy to urzędników KMT, czy bezpartyjnych, polemizuje z tezami, iż KPCh jest demokratyczna i że prawdziwa demokracja jest praktykowana na terenach kontrolowanych przez komunistów* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 454).

W kolejnym raporcie z Yananu z 2 października John Service porusza problem przestępczości (a właściwie jej braku) na terenach kontrolowanych przez komunistów. Przytacza stwierdzenia swych rozmówców z KPCh (i przyznaje im słuszność), że powodem takiego stanu rzeczy są takie czynniki jak: *poprawa warunków ekonomicznych chłopów, demokratyczne reformy... i mobilizacja całej ludności w masowych organizacjach dla wsparcia wysiłku wojennego* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 456).

Tematowi aktywnej walki wojsk komunistycznych z japońskim okupantem poświęca dyplomata swoje następne pismo z 9 października. Ocenia, że jest to możliwe dzięki *całkowitej mobilizacji oraz jedności armii i ludności*. To zaś jest wynikiem *pokojoywej rewolucji pod przewodnictwem komunistów, która poprawiła polityczny, ekonomiczny oraz społeczny status chłopów* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 458). Kończy swe podsumowanie stwierdzeniem, że *przemoc rzuci ludzi w ramiona komunistów, a demokracja da im wielką bazę dla politycznego wpływu*. Dlatego będą oni *odgrywali wielką, jeśli nie dominującą rolę w przyszłości Chin* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 458).

Entuzjastyczne opinie Johna Service'a o chińskich komunistach były podzielane przez większość cudzoziemców, którzy w tym czasie odwiedzali Yanan. Zachodni dziennikarze „humanizowali” postacie takich przywódców KPCh jak: Mao Zedong, Gao Kang czy Wang Chen, przedstawiając zalety ich charakteru oraz trudną drogę życiową (Tuchman, 1972, s. 608–609).

Nie dotyczyło to jednak wszystkich. Przykładem tego może być choćby raport Edwarda Rice'a – drugiego sekretarza ambasady USA w Chinach skierowany do sekretarza stanu 22 lipca 1944 roku. Powołuje się on na relację katolickiego księdza wielebnego Cormaca Shanahana, który był w bazie komunistów przez niemal miesiąc – na przełomie czerwca i lipca. Według niej atmosfera w Yananie przypomina *purytańską szarżyznę i izolację*. Komuniści w niewielkim stopniu wchodzą tam w społeczne interakcje z lokalnymi mieszkańcami, za to dokładnie kontrolują ich oraz przybywających dziennikarzy (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 390, s. 1). Mao Zedong jako lider partii podkreśla w swych przemówieniach pryncypia KPCh, którymi są wartości *międzynarodowego komunizmu*, a jego rząd prowadzi politykę *demokratycznego centralizmu*. Duchowny donosi także o kłopotach z prowadzeniem tam posługi religijnej, o wysokich cenach produktów, a także

o problemach z erozją gleby. Dodatkowo wspomina o legalnej sprzedaży opium w tamtejszych sklepach (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 390, s. 1). Mimo negatywnego wrażenia, jakie zrobiła na nim baza w Yananie, ksiądz Shanahan dostrzega jednak jej pozytywne cechy. Píše o dobrej organizacji wojska, *pewnych osiągnięciach przemysłowych*, a także *doraźnym rozwiązaniu problemów z wyżywieniem i ubraniem* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 390, s. 1).

Zdaniem ojca Cormaca Shanahana KPCh nie zrezygnuje ze swej armii po wojnie i dojdzie wówczas do walk z KMT, które komuniści przegrają (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 390, s. 2).

Zwraca uwagę także relacja porucznika Simona Hitcha z ambasady w Chongqing. Chwali on komunistów za dobrą organizację ich armii oraz sympatię wobec USA (większą niż wobec ZSRR). Jednocześnie nie robi na nim dobrego wrażenia ich *sterowana demokracja* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 546).

Wydaje się jednak, że najbardziej wnikliwe i obiektywne relacje i analizy dotyczące chińskich komunistów wyszły w tamtym okresie spod pióra Johna Patona Daviesa – drugiego sekretarza ambasady USA w Chinach. Jeszcze w czerwcu 1943 roku w swym raporcie do generała Stilwella poruszył sprawę konieczności wysłania amerykańskiej misji do Yananu oraz otwarcia tam konsulatu USA. Podkreślał znaczenie tego obszaru w kontekście przyszłego sowieckiego przystąpienia do wojny z Japonią. Potrzebę wysłania misji powtórzył w swoim drugim raporcie, który w styczniu 1944 roku dotarł do Białego Domu (Tuchman, 1972, s. 591)⁸.

W tym samym roku był on autorem trzech raportów napisanych 7 listopada. W pierwszym z nich, zatytułowanym „Jak czerwoni są chińscy komuniści”, podaje cztery główne powody ich realizmu i umiarkowania:

- 1) *Są Chińczykami*, przez co ich temperament skłania ich do *kompromisu i harmonii w relacjach międzyludzkich* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 485).
- 2) *Są realistami* – zdają sobie sprawę z tego, że *chińskie masy to w 90% chłopci*, dlatego *natychmiastowym programem* powinna być *podstawowa reforma rolna i wprowadzenie polityki demokracji*.
- 3) *Są nacjonalistami* – dlatego po siedmiu latach walki z obcym najeźdźcą uległ zmianie ich główny cel z *wewnętrznej społecznej rewolucji na nacjonalizm*.
- 4) *Zaczęli dochodzić do władzy*, a ta wymaga odpowiedzialności, ostrożności i umiarkowania.

Davies kończy stwierdzeniem, że komuniści są *najbardziej zahartowaną i zdyscyplinowaną grupą w Chinach* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 485).

Drugi raport „Czy komuniści przejmą Chiny?” opisuje siłę KPCh i prognozuje ich dojście do władzy po wojnie. Wspomniany dyplomata pisze, że są oni *tak*

⁸ Davies określił w nim Yanan jako *najsilniejszy, najbardziej zdyscyplinowany i najbardziej bojowy reżym antyjapoński w Chinach* (Góralczyk, 1981, s. 131).

silni między Wielkim Murem a rzeką Jangcy, iż mogą teraz spodziewać się powolnej kontroli przynajmniej w Chinach Północnych. Powodem ich siły jest *masowe poparcie i masowe uczestnictwo ludności.* Jest tak, gdyż ich *rządy i armia są prawdziwie ludowe* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 486). Davies stwierdza w dalszej części, że *feudalne Chiny Czanga nie mogą długo współistnieć obok nowoczesnego, dynamicznego i popularnego rządu w północnych Chinach* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 486). Dlatego *przeznaczeniem Chin są oni, a nie Czang* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 486, s. 2).

W swoim trzecim raporcie Davies analizuje problem stosunku KPCh wobec wielkich mocarstw. Dyplomata zaznacza w nim, że chińscy komuniści nie otrzymali od ZSRR *więcej niż rady i pieniądze.* Ten fakt, jak i ich *silny nacjonalistyczny duch* powodują, że *nie wydają się obawiać dominacji Moskwy nad nimi.* Jednocześnie oczekują, że uzależniona od Rosjan Mongolia Zewnętrzna powróci do chińskiej federacji (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 484).

Z kolei Wielka Brytania według KPCh *gra w swoją starą imperialistyczną grę polegającą na dzieleniu Chin na strefy wpływów.* Dlatego są oni *podejrzliwi wobec Brytanii* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 484).

Natomiast Stany Zjednoczone są *największą nadzieją i największą obawą chińskich komunistów.* Nadzieją – gdyż w przypadku otrzymania przez nich amerykańskiej pomocy, w takim samym stopniu jak KMT, będą mogli szybko *ustanowić kontrolę nad większością, jeśli nie nad całymi Chinami, prawdopodobnie bez wojny domowej.* Obawą – ponieważ im większą pomoc dostanie Czang, tym większe będzie prawdopodobieństwo wywołania przez niego wojny domowej i tym większy będzie koszt zjednoczenia kraju przez KPCh (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 484).

W swoim kolejnym memorandum z 15 listopada dyplomata porusza problem relacji amerykańsko-chińskich w ciągu następujących sześciu miesięcy. Doradza, aby USA zachowywały się realistycznie i w przypadku włączenia się Rosjan do wojny w Azji *pozyskiwały politycznie chińskich komunistów,* zamiast pozwolić, aby zrobiło to ZSRR (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 499). Pod koniec swego raportu podkreśla, że władza w Chinach przesuwana się od KMT w stronę KPCh. To zaś spowoduje, że stanie się ona *największą i najbardziej jednoczącą siłą w Chinach* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 499). Dlatego otwarte poparcie ich przez Stany Zjednoczone będzie oznaczało sojusz z *najbardziej progresywną i potężną siłą w Chinach.* Przewiduje także, że *jeśli Rosjanie wejdą do Chin północnych i Mandżurii,* to USA nie ma szans na całkowite pozyskanie sobie chińskich komunistów. Jednakże przez *kontrolę dostaw i powojennej pomocy* będą mogli wywierać na nich wpływ i stymulować rozwój *chińskiego nacjonalizmu i niezależności od sowieckiej kontroli* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 499).

Pozytywnym opiniom wystawianym KPCh przez większość amerykańskich dyplomatów w 1944 roku zdawał się częściowo ulegać wspomniany już ambasador Gauss. Pisząc w swym raporcie z 6 lipca o powiększaniu się kontrolowanego przez nich terytorium, wskazał, że również *'społeczna baza' chińskich komunistów stopniowo, ale ciągle powiększa się coraz bardziej* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 375).

Z kolei 27 września odniósł się w kolejnym raporcie do dokumentów dostarczonych mu przez chiński sztab generalny dotyczących działań KPCh. W podsumowaniu napisał, że *trudno jest uniknąć konkluzji, iż zostały one przygotowane nie tylko celem chęci pokazania domniemanych intryg i spisków chińskich komunistów, lecz celem usprawiedliwienia polityki oraz działań KMT i rządu centralnego wobec komunistów* (FRUS, 1944, China, vol. VI, dok. 452).

2. Ambasador Patrick Hurley i jego oponenci

W październiku 1944 roku ambasador Gauss został zastąpiony przez przyjaciela prezydenta F.D. Roosevelta – Patricka Hurleya. Jego zadaniem było m.in. doprowadzenie do porozumienia między KMT a KPCh (Chassin, 1965, s. 18). O ile jednak prezydent USA uważał tych drugich za „agrarnych socjalistów” (Fenby, 2009, s. 435)⁹, o tyle Hurley zdawał się od początku mieć negatywne zdanie na ich temat¹⁰. Między innymi dlatego w swoim oświadczeniu złożonym niedługo po przyjeździe do Yanan stwierdził, że jego misja *nie ma nic wspólnego z poprawą stosunków między Stanami Zjednoczonymi a KPCh* (Góralczyk, 1981, s. 165).

Tę koncepcję Hurley dobrze realizował. W styczniu 1945 roku jego negatywna opinia zadecydowała o niezaproszeniu Mao Zedonga i Zhou Enlaia do USA. W swym komentarzu do ich wniosku w tej sprawie ambasador stwierdził, że nawiązanie współpracy wojskowej z KPCh byłoby *uznaniem komunistycznej partii za uzbrojoną stronę walczącą* i doprowadziłoby do *klęski amerykańskiej polityki w Chinach* (Góralczyk, 1981, s. 174). W tym samym miesiącu Hurley odrzucił prośbę naczelnego dowódcy wojsk KPCh Zhu De o pożyczkę 20 mln dolarów na *przeciągnięcie na jej stronę oddziałów rządu marionetkowego utworzonego przez Japończyków*. Według niego *pomoc taka byłaby aktem identycznym z dostarczeniem broni dla uzbrojonej partii komunistycznej i dlatego stanowiłaby niebezpieczny precedens* (Góralczyk, 1981, s. 175).

⁹ Według relacji jego przyjaciela, generała Evansa Carlsona, który był w Chinach i znał osobiście przywódców KPCh, prezydent miał go prosić, aby przekonywał ich do współpracy z USA i antysowietyzmu. Jednak generał miał mu odmówić (Lindsay, 1955, s. 168).

¹⁰ O Mao Zedongu wyrażał się „Moose Dung” (‘łosiowe łajno’) (Fenby, 2009, s. 450).

W jednym z pierwszych swych raportów na ich temat z 31 stycznia 1945 roku nowy ambasador wskazuje, że niektórzy amerykańscy wojskowi twierdzą, iż komunistyczne wojsko jest silniejsze niż armia narodowa i dlatego Amerykanie powinni ich zdaniem rozmawiać bezpośrednio z KPCh, pomijając KMT. Według Hurleya ta opinia *opiera się na błędnych i bezpodstawnych przesłankach* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 149, s. 2).

W kolejnym raporcie skierowanym do sekretarza stanu z 18 lutego opisuje stan negocjacji między KMT a KPCh¹¹. Odnosząc się do swych obserwacji i rozmów (głównie z Czang Kajszekiem), stwierdza, że *KPCh nie jest demokratyczna, a jej celem jest zniszczenie kontroli KMT nad rządem, zanim będzie okazja uchwalić konstytucję lub zwrócić społeczeństwu kontrolę nad rządem na bazie demokracji* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 161, s. 2).

W swoim piśmie z 30 kwietnia odnosi się do memorandum dotyczącego polityki ekonomicznej oraz poglądów chińskich komunistów, przygotowanego przez Johna Sumnera – pracownika ambasady. Píše on w nim między innymi, że KPCh optuje za umiarkowanymi środkami ekonomicznymi, a nie radykalnymi. Po wojnie chcieliby stopniowo przekazać własność ziemi chłopom przy jednoczesnym wsparciu własności prywatnej i państwowej. Wedle Sumnera mają liberalne nastawienie wobec zagranicznych inwestycji i handlu, a głównym celem ich przyszłej industrializacji jest podniesienie standardu życia ludzi ((FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 246, s. 1).

Odnosząc się do tego memorandum, ambasador Hurley już w drugim zdaniu swego wprowadzenia przed streszczeniem raportu zaznacza, że został on przygotowany na podstawie *komunistycznych publikacji, informacji z akt ambasady (w większości dostarczonych przez Johna Service'a) i rozmów z innymi Amerykanami, którzy odwiedzili Yanan* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 246, s. 1). Warto tutaj wspomnieć, że miesiąc wcześniej, w marcu 1945 roku, Hurley zaaranżował powrót do USA osób z ambasady, które jego zdaniem przeszkadzały jego polityce pełnego wspierania KMT. Był wśród nich wspomniany przez niego z nazwiska dyplomata (Levine, 1987, s. 36).

Rozwijając dalej wątek źródeł informacji, koncentruje się na osobie Johna Service'a i jego raportach. Według ambasadora *pokazał on, że jest bardzo przychylnie usposobiony wobec komunistów i jednocześnie bardzo nieprzychylnie do rządu narodowego Generalissimo Czang Kajszeka. Dlatego nie może on być traktowany jako bezstronny obserwator* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 246, s. 1), a jego

¹¹ Na podstawie porozumienia podpisanego przez ambasadora z Mao 10 listopada 1944 roku KPCh zobowiązało się współdziałać z KMT przeciwko Japonii i podporządkować swe jednostki rządowi centralnemu (Mackerras, 1982, s. 408).

celem jest próba *spowodowania upadku rządu* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 246, s. 2)¹².

Odnosząc się do tego komentarza ambasadora, szef Wydziału Spraw Chińskich w Waszyngtonie John Vincent napisał w swym memorandum z 1 czerwca, że *Pan Service udowodnił..., iż jest wyjątkowo kompetentnym i użytecznym obserwatorem i urzędnikiem, a dokładne porównanie jego raportów z raportami innych Amerykanów i zagranicznych (niechińskich) obserwatorów, którzy odwiedzili tereny chińskich komunistów, pokazuje znaczną zgodność z większością z nich, zarówno wobec faktów, jak i ogólnej oceny* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 246, s. 7).

Wspominany John Service, pracując już w Wydziale Spraw Chińskich w Waszyngtonie, był autorem kolejnego raportu na temat Państwa Środka z dnia 6 czerwca. Pisze w nim, że *chińscy komuniści prowadzą reformatorską politykę opartą na współpracy kilku klas społecznych (chłopów, proletariatu, drobnej i średniej burżuazji, a nawet kapitalistów) i dążą do powstania rządu koalicyjnego oparte go na demokracji i własności prywatnej* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 275, s. 1). Jego zdaniem KPCh ma *monopol na reformatorskie przywództwo w Chinach* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 275, s. 2).

Dokładnie tego samego dnia John Service został aresztowany wraz z 25 innymi osobami przez FBI pod zarzutami: ujawniania tajnych dokumentów amerykańskich osobom postronnym, krytykowania polityki USA w Chinach i wspierania KPCh (Mackerras, 1982, s. 410). Decyzja ta została podjęta przez Harry'ego Trumana, który przejął obowiązki prezydenta państwa po zmarłym 12 kwietnia F.D. Rooseveltcie. Miał on zdecydowanie bardziej negatywne nastawienie do chińskich komunistów niż jego poprzednik¹³.

Jednak niedługo potem John Service został oczyszczony z zarzutów i wysłany we wrześniu tego samego roku do Japonii jako jeden z asystentów George'a Achesona, który objął funkcję politycznego doradcy generała Douglasa MacArthurra – Naczelnego Dowódcy Sił Sprzymierzonych w tym kraju (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 428).

Service nie był oczywiście jedynym Amerykaninem, którego poglądy na temat KPCh nie podobały się ambasadorowi Hurleyowi. Należał do nich m.in. generał Joseph Stilwell, który np. przedstawiając w swych pamiętnikach sytuację z jesieni 1944 roku, napisał, że *chińskie masy z utęsknieniem wyczekują czerwonych* (czyli KPCh – przyp. aut.), *widząc w nich jedyną nadzieję na ocalenie od dławiących*

¹² Guomindang.

¹³ W swych pamiętnikach napisał, że *niegdy nie dał się oszukać mową o chińskich komunistach, będących tylko agrarnymi reformatorami* (Truman, 1965, volume II, s. 112).

podatków, nadużyć armii i gestapowskich represji (Fenby, 2009, s. 447)¹⁴. Jednak po konflikcie z Czangiem generał Stilwell został odwołany i zastąpiony 24 października przez generała Alberta Wedemeyera. Na decyzję odwołania Stilwella duży wpływ miała negatywna ocena jego relacji z przywódcą KMT dokonana przez ambasadora Hurleya i wysłana przez niego do Waszyngtonu (Fenby, 2009, s. 448–449).

Opinie innych Amerykanów także nie mogły usatysfakcjonować ambasadora. Niektórzy z nich byli rozmówcami Michaela J. Mansfielda – reprezentanta Kongresu, który opisał to w swym raporcie do prezydenta Roosevelta z 3 stycznia 1945 roku. I tak np. generał Frank Merrill stwierdził, że KPCh nie są sojusznikami Moskwy, lecz jedynie *chińską grupą agrarną zainteresowaną w reformie rolnej i podatkowej* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 1). Z kolei generał Claire Chennault wysoko oceniał wspomnianą partię i uważał, że nie ma żadnych związków między nią a ZSRR (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 3).

Na podstawie tych oraz innych swoich rozmów i obserwacji Mansfield pisze, że *komuniści są siłą, której w Chinach nie można lekceważyć*. Jest tak, gdyż *mają około 90 mln ludzi na kontrolowanych przez siebie terytoriach, zaś ich system rządów jest całkiem demokratyczny* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 4). Komuniści są również *świetnie zdyscyplinowani*, a przejawia się to np. w tym, że *uczą młodych chłopców i dziewczęta jak używać granatów ręcznych* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 4). Poza tym *agitują kobiety* i dają im do zrobienia *dywany, koce itp., które później komunistyczna armia kupuje i w ten sposób zapewnia im lepszy standard ekonomiczny*. Natomiast przez tworzenie kobiecych stowarzyszeń pozwalają im wyrwać się z rutyny, w której *zawsze tkwiły* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 5). Według kongresmana chińscy komuniści nie są *komunistami w takim sensie jak Rosjanie, jako że ich zainteresowanie wydaje się ogniskować głównie na reformie rolnej*. Są *bardziej reformatorami niż rewolucjonistami*, którzy *rozwinęli spółdzielnie oraz system demokracji ludowej*. Obecnie KPCh *uważa USA za swego najlepszego przyjaciela i jest nadal zależna od swoich własnych źródeł*¹⁵, gdyż *Sowieci nie przysyłają im żadnej pomocy* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 5). Jego zdaniem Czang Kajszek obawia się komunistów, ponieważ *czuje, że są oni zbyt silni i rozszerzą swoje wpływy gdziekolwiek to będzie możliwe i ostatecznie zastąpią KMT* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 2, s. 5).

O konieczności współpracy Stanów Zjednoczonych z KPCh pisze w swym raporcie z 28 lutego George Atcheson. Jego zdaniem tylko przez taką politykę będzie można *zatrzymać komunistów po naszej stronie, zamiast wrzucać ich w ramię Rosji (co będzie nieuniknione, jeśli Rosja włączy się do wojny z Japonią)*

¹⁴ Wedle relacji senatora Wayne’a Morse’a na początku 1945 roku generał Stilwell był już *równie krytyczny* wobec KPCh, co wobec Czang Kajszeke (Tuchman, 1972, s. 653).

¹⁵ Utrzymania.

(FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 174, s. 3). Raport ten był zredagowany przy dużym udziale Johna Service'a i został wysłany z ambasady USA w Chongqingiu pod nieobecność ambasadora Patricka Hurleya (Góralczyk, 1981, s. 178). Działanie to musiało odnieść skutek, skoro już 3 marca podczas wywiadu prezydent Roosevelt powiedział, że nie sprzeciwia się współpracy z KPCh i będzie pracował z *dwoma rządami w Chinach* (Góralczyk, 1981, s. 181–182). Jednak pod wpływem presji ambasadora Hurleya oraz polityków z amerykańskiego Kongresu USA zmienił zdanie – pomoc została udzielona tylko KMT (Góralczyk, 1981, s. 181–182).

Bardziej krytyczne opinie wobec KPCh (a tym samym bardziej odpowiadające ówczesnemu ambasadorowi Hurleyowi) można znaleźć np. w analizach Everetta Drumrighta z Wydziału Spraw Chińskich w Waszyngtonie. W jednym z nich (z 8 maja) pisze on, że *chińscy komuniści mają nadzieję na otrzymanie pomocy od ZSRR*. Natomiast sowiecki udział w wojnie w Azji może doprowadzić do powstania rządu KPCh w Mandżurii, który będzie przyjazny i otwarty na pragnienia i interesy ZSRR (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 256). W kolejnym memorandum z 28 czerwca zauważa, że postawa komunistów wobec USA *staje się coraz bardziej nieprzyjazna, jeśli nie agresywna*, i może przerodzić się to w gwałtowną konfrontację, jeśli polityka Stanów Zjednoczonych *nie będzie spełniała oczekiwań komunistów* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 288). Dalej w swym raporcie stwierdza, że wszystko zdaje się wskazywać, iż KPCh chce stworzyć oddzielne państwo na terenach przez siebie okupowanych (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 288).

Tymczasem sam ambasador Patrick Hurley w swoich kolejnych raportach nadal pomniejszał faktyczną siłę i znaczenie komunistów w Państwie Środka. Według jego pisma z 10 lipca siła ich wojska, wielkość obszaru przez nich kontrolowanego oraz liczba ludzi ich popierających są *wyolbrzymione*. Jego zdaniem dzieje się tak, gdyż *urzędnicy Departamentu Stanu, oficerowie armii oraz gazety i radio zaakceptowały twierdzenie komunistów o wojskowej i politycznej sile KPCh*. Ze względu na to, że *przywódcy partii komunistycznej są inteligentni*, z poparciem ZSRR mogą *wywołać wojnę domową w Chinach*. Natomiast bez tego poparcia *będą uczestniczyli jako partia polityczna w rządzie narodowym* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 295, s. 2).

Do pewnego stopnia zgodne tezy odnośnie relacji KPCh z Sowietami można znaleźć w memorandum napisanym tego samego dnia przez wspomnianego wcześniej Johna Daviesa – wówczas drugiego sekretarza ambasady USA w Moskwie. Pisze on w nim, że *to jasne, iż komunistyczne Chiny mogą działać teraz tylko w sowieckiej orbicie*. Dlatego staną się one *częścią kordonu bezpieczeństwa ZSRR*, gdyż nie będą mogły być zaakceptowane przez inne zagraniczne sojusze (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 659, s. 3).

Interesujący jest końcowy wydzwitek streszczonego raportu z 16 lipca Williama Johnsona – amerykańskiego misjonarza w Państwie Środka. Twierdzi on, iż głównym celem KPCh jest *stworzenie w Chinach komunistycznego rządu zdominowanego przez ZSRR*, jednakże za nieprawdziwą tezę uważa, że Chińczycy komuniści chętnie *oddadzą terytorium Chin Związkowi Radzieckiemu* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 297).

Tymczasem wojna w Azji zbliżała się ku końcowi. Bieg wypadków i kapitulację Japonii przyspieszyło zrzucenie przez USA dwóch bomb atomowych (6 sierpnia na Hiroszimę, a 9 sierpnia na Nagasaki) oraz przystąpienie ZSRR do wojny z Cesarstwem (8 sierpnia). 10 sierpnia Japończycy przystali na bezwarunkową kapitulację. W Państwie Środka doszło do swoistej rywalizacji między KMT a KPCh o przejmowanie od okupantów kontrolowanych przez nich terenów. W tym samym dniu dowódca komunistycznego wojska Zhu De rozkazał im zajmowanie okupowanych terenów. Odpowiedzią na to było wezwanie Czanga, aby oddziały zbrojne KPCh pozostały tam, gdzie są i oczekiwały dalszych poleceń. 15 sierpnia rząd narodowy rozkazał wojskom japońskim (oraz kolaboranckim) składanie broni tylko przed wojskami rządu centralnego i stawianie oporu wobec innych grup zbrojnych. Zostało to wsparte rozkazem amerykańskiego generała Douglasa MacArthura, który potwierdzając to, dodatkowo nakazał poddawanie się w Mandżurii tylko armii ZSRR (Harrison, 1972, s. 371).

Temu tematowi swój kolejny raport poświęcił Patrick Hurley. Píše on tam, że jeśli USA pozwoli *uzbrojonej, agresywnej partii politycznej*¹⁶ *przyjmować składanie broni przez Japończyków i przejąć tę broń, to bratobójcza wojna w Chinach stanie się oczywista* (Truman, 1965, vol. I, s. 479). Sam prezydent Truman, odnosząc się do tych wydarzeń, stwierdza, że gdyby Amerykanie zgodzili się, aby Japończycy *złożyli broń natychmiast i pomaszerowali w kierunku wybrzeża, to cały kraj zostałby przejęty przez komunistów* (Truman, 1965, vol. II, s. 81). Dlatego też *operacja użycia Japończyków, aby powstrzymać komunistów, była wspólną decyzją Departamentu Stanu i Departamentu Obrony, którą zaaprobował prezydent USA* (Truman, 1965, vol. II, s. 81).

Oczywiste jest, że zdolność wojsk KPCh do przejścia całego kraju nie byłaby możliwa bez ich wielkiej siły oraz masowego poparcia społecznego (które tak kwestionował ambasador Hurley). Ten problem porusza w swym memorandum do prezydenta Trumana z 20 sierpnia jego osobisty przedstawiciel w Chinach Erwin A. Locke. Píše o reformach komunistów takich jak: redystrybucja ziemi, zmniejszenie kosztów jej dzierżawy, zakaz lichwy, zakaz korupcji urzędników, wzrost pensji, poprawa warunków leczenia i życia, edukacja dla robotników, chłopów i ich rodzin. W ich wyniku KPCh ma *szerokie poparcie społeczne w całym Chinach*.

¹⁶ KPCh.

Popierają ich zarówno *drobni chińscy rolnicy, którzy stanowią 70% ludności, jak i kulisi z miast, którzy stanowią około 20%. Wreszcie wielu intelektualistów, nawet w Chongqing, jest także pozytywnie nastawionych do komunistów* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 307, s. 2).

Mimo niechęci Harry'ego Trumana do KPCh, zdawał on sobie sprawę z rzeczywistej siły tej partii (choćby tylko na podstawie tego jednego raportu). Dlatego opowiadał się za mediacją między nimi a KMT, którą starał się realizować ambasador Hurley. Owocami tego były spotkanie Czanga z Mao Zedongiem w Chongqing, do którego doszło 24 sierpnia 1945 roku, oraz projekt porozumienia z października (Fairbank, 1996, s. 305). Podpisano także dokument podsumowujący rozmowy. Wyrażono w nim chęć m.in. uniknięcia wojny domowej oraz budowania silnych, suwerennych Chin. Nierozwiązana pozostała jednak kwestia terenów znajdujących się pod kontrolą komunistów – Partia Narodowa nie chciała uznać ich władzy na tych obszarach (Mackerras, 1982, s. 414). Z inspiracji ambasadora 10 listopada rząd centralny przedstawił nowe propozycje dla KPCh, przewidujące m.in. utworzenie tzw. Politycznej Rady Konsultacyjnej (PRK) – naczelnego organu ustawodawczego z udziałem komunistów za wstrzymanie się ich od przejmowania nowych terenów. Jednak nie przystali oni na te propozycje i 25 listopada ich przedstawiciel – Zhou Enlai – opuścił negocjacje (Chassin, 1965, s. 56).

Przyczyniło się to w dużym stopniu do rezygnacji Patricka Hurleya ze stanowiska ambasadora w dniu następnym – 26 listopada 1945 roku. Czyniąc to, zarzucił jednocześnie zawodowym dyplomatom, takim jak m.in.: George Atcheson, John Service, John Vincent i John Paton Davies, że wspierali chińskich komunistów i podważali jego politykę (Chassin, 1965, s. 56; Finney, 1969, s. 2). Oskarżył ich także o wpłynięcie na KPCh, aby odrzuciło sugerowane przez niego, a potem przedstawione im przez KMT propozycje (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 531, 540).

3. Nieudana misja generała Marshalla. U progu wojny domowej

Fiasko negocjacji przyczyniło się do tego, że Państwo Środka stanęło bardziej niż poprzednio przed groźbą wojny domowej. Na ten temat, jak również o taktyce chińskich komunistów oraz szansach zapobieżenia bratobójczej walce napisał 6 grudnia 1945 roku do Johna Vincenta – dyrektora Biura Spraw Wschodnich w Waszyngtonie John Fairbank – dyrektor Amerykańskiej Służby Informacyjnej w Chinach. Przytacza w nim opinię, że *amerykańscy krytycy rządu koalicyjnego powiedzą, że chińskim komunistom nie można ufać i wykorzystają oni, aby taki rząd pracował na rzecz rewolucji. Zgadając się z nią, uważa zarazem, że jedyną nadzieją jest trzymanie razem politycznej sytuacji wystarczająco długo w zawieszaniu typu*

koalicyjnego, aby pozwolić na dokonanie jakiegoś ekonomicznego postępu (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 30).

Z kolei o konieczności zjednoczenia Chin i przeszkodach tego procesu mówi list prezydenta Trumana do generała George'a Marshalla z 15 grudnia 1945 roku. Prezydent pisze w nim, że *istnienie autonomicznych armii takich jak armia komunistyczna... czyni niemożliwą polityczną jedność Chin* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 558, s. 2). Wspomniany generał został niedługo potem (22 grudnia) wysłany przez niego do Państwa Środka, aby doprowadzić do porozumienia zwąśnionych stron.

Tematem przyczyn popularności komunistycznej propagandy w Chinach zajął się w swoim raporcie z 18 grudnia przywoływany już wcześniej Edwin A. Locke. Uważa on, że w przypadku wybuchu wojny domowej na szeroką skalę trzeba będzie brać pod uwagę *efektywność komunistycznej propagandy na terytorium kontrolowanym przez rząd centralny*. Wynika to z faktu, że *ich obietnice i niektóre przykłady ich polityki polegające na dawaniu ludziom własności ziemi, zmniejszenie dzierżawy, podatków, odsetek, lepszego rządu oraz wyższych zarobków są atrakcyjne dla chińskich chłopów i robotników miejskich* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 1023, s. 7). Mimo tego, że *z powodu przedłużonej blokady i braku przemysłu ludzie w komunistycznych Chinach¹⁷ są prawdopodobnie biedniejsi niż ludzie w Chinach KMT*, to *przynajmniej komuniści próbują z pewnym sukcesem wyrównywać trudy życia w Chinach*. I ma to wielki społeczny oddźwięk (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 1023, s. 7).

Tematy rządu koalicyjnego oraz powiązań KPCh z ZSRR porusza w swym liście z 27 grudnia do Waltera Robertsona charge d'affaires USA w Chinach Alonzo Calder – attaché handlowy w Szanghaju. Pisze on, że przesłanka, iż chińscy komuniści są „piątą kolumną” Moskwy *z powodzeniem może być zaakceptowana jako aksjomatyczna*. Dlatego forsowanie pomysłu rządu koalicyjnego jest jego zdaniem po myśli Sowietów (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 526, s. 1). Rosjanie od zawsze *trzymali rękę na pulsie Chin*, a teraz *sterują chińskimi komunistami*, aby użyć ich jako narzędzie i *pokrzyżować amerykańskie cele w tym kraju* (FRUS, 1945, China, vol. VII, s. 3).

Zauważa też, że *doktryna komunizmu nie może zakorzenieć się ani rozkwitać w atmosferze pomyślności*. Dlatego *im więcej linii kolejowych i innych nowoczesnych urządzeń zniszczą komuniści w Chinach Północnych, tym mniejszy będzie w tych rejonach opór wobec ruchu komunistycznego i tym bardziej kosztowne będą amerykańskie wysiłki, aby uzdrowić Chiny, gdy komunistyczna grabież się zakończy* (FRUS, 1945, China, vol. VII, dok. 526, s. 3).

¹⁷ Czyli na terenach kontrolowanych przez KPCh.

Jeśli chodzi o rolę ZSRR, to warto tutaj wspomnieć, że 18 listopada 1945 roku na podstawie umowy z rządem centralnym Chin Sowieci zobowiązali się wycofać z zajętej przez nich Mandżurii do 3 stycznia 1946 roku. Faktycznie jednak nastąpiło to dopiero 3 maja. Nie dotyczyło ono jednak obszaru Portu Arthur (Lushun) na południowym krańcu półwyspu Liaodong, który na podstawie ustaleń konferencji jałtańskiej miał być dalej przez nich dzierzawiony jako baza morska (Mackerras, 1982, s. 416–418, 408). Mandżuria była także terenem rywalizacji KMT i KPCh – tym razem jednak o pierwszeństwo zajęcia jej obszarów po armii sowieckiej, która wcześniej przejęła je od japońskich okupantów. Jednak mimo że armia rządu centralnego korzystała z pomocy Amerykanów, którzy pomagali jej przerzucić swe wojska na Północny Wschód, to w wielu rejonach – szczególnie wiejskich – usadowili się komuniści (Fairbank, 1996, s. 306).

Tymczasem 22 grudnia do Chin przybył generał George Marshall z misją pogodzenia zwaśnionych stron. Czasowo udało mu się tego dokonać – 10 stycznia 1946 roku w Chongqingu zawarto rozejm¹⁸. Jak się później okazało, działania wojenne obu stron rozpoczęły się na wiosnę w zajmowanej jeszcze przez Sowieców Mandżurii, której terenów nie obejmowało wspomniane zawieszenie broni (Fenby, 2009, s. 460–461).

Również 10 stycznia w swym memorandum do sekretarza stanu charge d'affairs w ZSRR George Kennan opisywał taktykę tego państwa w Chinach i ich relacje z KPCh. Według niego Sowieci wolą rząd koalicyjny w Państwie Środka niż podział tego kraju, gdyż *to drugie znaczyłoby prawdopodobnie ostateczne ograniczenie wpływu komunistów do Chin Północnych*. Jeśli chodzi o problem wpływu ZSRR na KPCh, to George Kennan przyznaje, że Amerykanie nie wiedzą, jakie są *obecne relacje między Moskwą a Yananem*. Choć USA posiada *przekonywujące dowody kontroli Moskwy nad partiami komunistycznymi w Europie*, to nie ma dowodów *potwierdzających lub zaprzeczających, że Yanan otrzymuje i działa teraz na rozkazy Moskwy*. Dyplomata podkreśla, że jest to kluczowy problem, a amerykańska polityka w Chinach *jest zależna głównie od tej kwestii* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 23, s. 2). Jego zdaniem *relacje Moskwa–Yanan są bardziej subtelne i niejasne* niż między innymi krajami w międzynarodowym bloku komunistycznym. Dlatego nie będzie zaskoczeniem wiadomość, że KPCh cieszy się *zadziwiającym stopniem niezależności od Moskwy* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 23, s. 2). Kennan uważa, że powody takiego stanu rzeczy są następujące:

- 1) *Chińscy komuniści mają mało powodów, aby być wdzięcznymi ZSRR, ponieważ przetrwali i wzmocnili się nie z powodu, lecz mimo relacji z Moskwą.*

¹⁸ Wedle raportów generała Marshalla do prezydenta Trumana liderzy KPCh byli bardziej chętni do walki politycznej, gdyż mieli lepiej zorganizowaną i zdyscyplinowaną partię od ich oponentów z KMT (Truman, 1965, vol. II, s. 94).

Ponadto w wojnie chińsko-japońskiej ZSRR pomagało tylko Chongqingowi, a część tej pomocy służyło KMT do blokowania Yananu. Natomiast obecna sowiecka grabież Mandżurii jest zrywaniem śliwek, na które chińscy komuniści mają ochotę.

- 2) KPCh jest najbardziej dojrzałą ze wszystkich partii komunistycznych, która rozwinęła swoją własną odmianę marksizmu i rdzennych tradycji.
- 3) Stworzyli przez 10 ostatnich lat *de facto* rząd, własną armię i administrację cywilną.
- 4) Przyjęli *nacjonalistyczne* cechy. W ich propagandzie od 1936 roku jest obecny zagraniczny wróg, a szybki wzrost liczby ich członków oraz sił zbrojnych dokonał się głównie na bazie nacjonalizmu (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 23, s. 2–3).

Jednak jego zdaniem Yanan nie ma swobody wyboru w swych relacjach międzynarodowych, ponieważ rozwój wydarzeń trzyma ich w sowieckiej orbicie.

Opinia George'a Kennana dotycząca niezależności KPCh wobec Sowietów była jednak sprzeczna z poglądami prezydenta Trumana, który postrzegał chińskich komunistów jako część ogólnoświatowego ruchu kierowanego przez Moskwę (Fenby, 2010, s. 476).

23 stycznia wojska komunistyczne przejęły Changchun na Północnym Wschodzie (stolicę byłego marionetkowego państwa Manzhouguo) po wycofującej się armii sowieckiej. Później zaczęły obsadzać też inne obszary w Mandżurii (Mackerras, 1982, s. 418).

31 stycznia Zhou Enlai, przekazując słowa Mao Zedonga na spotkaniu z generałem Marshalllem, powiedział, że KPCh wierzy w doktrynę socjalizmu, ale uważa go za *niepraktyczny system dla Chin w chwili obecnej* i dlatego należy w nich wprowadzić *system polityczny wzorowany na amerykańskim* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 41, s. 149; dok. 49, s. 152). Powtórzył także ofertę Mao, że KPCh jest gotowa współpracować z rządem USA. Oświadczenie Zhou zostało zinterpretowane przez część współpracowników generała Marshalla jako sugestia, że chińscy komuniści będą współpracowali z USA *bardziej niż z Rosją* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 41, s. 149; dok. 49, s. 152). Mimo tego generał w swym raporcie do prezydenta Trumana z 9 lutego zarekomendował mu stworzenie amerykańskiej wojskowej grupy doradczej przy armii rządowej KMT¹⁹. Wedle niego będzie to potrzebne po to, aby wyeliminować *obecną podatność Chin na sowiecki tajny atak*, który istnieje dopóki funkcjonuje *oddzielny rząd komunistyczny i oddzielna*

¹⁹ Choćby niekiedy autorzy postrzegają generała Marshalla jako ignoranta niedostrzegającego sowieckiego wpływu na KPCh (Chang, Halliday, 2007, s. 296).

komunistyczna armia w Chinach (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 187, s. 427–429). Truman zaakceptował propozycję generała już 13 lutego²⁰.

Na tym tle symptomatyczna może być wymowa memorandum z 9 marca autorstwa drugiego sekretarza ambasady USA w Chinach – Raymonda Luddena, zaadresowana do generała Marshalla. Powołując się w nim na własne *doświadczenia z komunistami*, pisze o ich zawsze istniejącej *tendencji w oficjalnych oświadczeniach i prasie partyjnej, żeby trzymać się bardzo ściśle linii sowieckiej partii komunistycznej*. Jednakże *ta generalna tendencja staje się coraz bardziej kwestią świadomej polityki*. Manifestacją tego są oświadczenia KPCh naśladujące sowieckie (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 228, s. 1). Przykładem tego moskiewskiego wzorca jest *używanie słowa ‘faszysta’ w zupełnie rosyjskim sensie – co oznacza: każdy kto jest przeciwnikiem dla Rosjan, a teraz dla chińskich komunistów*. Kolejną *rosyjską innowacją* odnoszącą się do Mandżurii jest używanie przez KPCh słowa o *pozostałościach japońskich faszystów w sojuszu z chińskimi faszystami* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 228, s. 1).

Ludden opisuje pewną znaczącą sytuację, gdy jeden z przywódców KPCh – Zhou Enlai – powiedział mu oraz Tilowi Durdinowi z „New York Timesa”, że chce natychmiastowego wycofania się Rosjan z Mandżurii. Jednakże później generał Zhu De powiedział innemu dziennikarzowi, że Zhou pomylił się w swych słowach. Jego wypowiedź nie znalazła się w komunistycznej prasie. Również KPCh nie mówi obecnie nic o działalności Sowietów na Północnym Wschodzie (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 228, s. 2).

Ludden na podstawie m.in. tego zdarzenia wysnuwa teorię o istnieniu w KPCh dwóch ścierających się frakcji: prorosyjskiej i nacjonalistycznej. Według niego *nadszedł czas dla komunistów, aby wyjaśnili, czy są przede wszystkim chińskimi nacjonalistami – reformatorami, którzy mają komunistyczną ideologię, czy też siłą satelicką rosyjskiej ekspansji w Azji* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 228, s. 2).

Podobny problem porusza w swym liście do sekretarza stanu z 11 marca 1946 roku Robert Smyth – doradca ambasady USA w Chinach. Pisze w nim o niejasnych rosyjskich intencjach wobec Mandżurii oraz roli, jaką mieliby w tym odgrywać chińscy komuniści (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 234). Podkreśla, że KPCh nie jest w stanie wyjaśnić w sposób wiarygodny swojej ekspansji na Północnym Wschodzie od momentu zakończenia wojny oraz źródeł, z których otrzymali tam broń dla 300 tysięcy ludzi (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 234). Podobnie jak Ludden zauważa, że ich propaganda *przejawia wyraźniejszą tendencję ku mocniejszemu trzymaniu się linii sowieckiej partii w sprawach dotyczących Azji i Pacyfiku niż poprzednio* (FRUS, 1946, China, vol. IX, dok. 234).

²⁰ 19 marca grupa zaczęła działać pod przewodnictwem generała Wedemeyera w Nanjing (Góralczyk, 1981, s. 224).

Bieg wypadków w Mandżurii zdawał się potwierdzać obawy obu dyplomatów. Cały czas napływały tam oddziały komunistyczne. Część z nich dostawała się tam drogą morską, wykorzystując dzierżawiony przez Rosjan Port Artur (Polit, 2010, s. 90–91). 13 marca wyjechał z Chin generał Marshall, a tego samego dnia armia rządowa zajęła największe miasto Północnego Wschodu – Shenyang. Zaledwie cztery dni później wojsko KPCh zajęło Sipingjie. Odpowiedzią na to była kontr-ofensywa KMT w Sipingjie oraz innych miejscach Mandżurii (Mackerras, 1982, s. 418). Rozpoczęła się wojna domowa w Państwie Środka.

Wnioski

W okresie od połowy 1944 roku do wybuchu wojny domowej na wiosnę 1946 roku chińscy komuniści byli postrzegani przez Amerykanów w sposób dość zmienny i zróżnicowany. Na początku dominował niemal zachwyt i oczarowanie zbudowane m.in. na bardzo pozytywnych raportach dyplomaty Johna Service’a z komunistycznej bazy w Yananie. Postrzegał on ich jako nowoczesny, reformatorski i demokratyczny ruch pragnący silnych i sprawiedliwych Chin współpracujących ze Stanami Zjednoczonymi.

Jego opinie podzielało większość Amerykanów, którzy odwiedzili Yanan. Do pewnego stopnia był wśród nich ówczesny ambasador USA w Chinach Clarence Gauss oraz duża część amerykańskiego rządu z prezydentem Franklinem Delano Rooseveltem, który widział KPCh jako reformatorskich *socjalistów agrarnych* (Fenby, 2009, s. 435).

W tym czasie z owego „chóru uwielbienia” dla nich w kręgach rządowo-dyplomatycznych USA wyłamuje się raport Edmunda Rice’a z 22 lipca 1944 roku, relacjonujący wizytę katolickiego księdza Cormaca Shanahana w Yananie. Jednakże nawet on, mimo ogólnego negatywnego wrażenia, jakie zrobiło na nim te miejsce, potrafił dostrzec dobrą organizację tamtejszej armii, *osiągnięcia przemysłowe* oraz *doraźnie rozwiązane* problemy z zapewnieniem ludności odzieży i wyżywienia.

Bardziej krytyczna postawa wobec KPCh zaczęła być obecna wraz z zastąpieniem Clarence’a Gaussa na stanowisku ambasadora przez Patricka Hurleya w październiku tego samego roku. Był on człowiekiem niemającym wcześniej z Chinami nic wspólnego (Fenby, 2009, s. 405), dlatego musiał bardziej polegać na opiniach i wyjaśnieniach innych osób. Najbardziej trafiła do niego wizja chińskich komunistów, którą roztoczył przed nim przywódca KMT – Czang Kajszek (Fairbank, 1996, s. 305; Chassin, 1965, s. 19). Znalazło to odzwierciedlenie w jego raportach. Pojawiły się w tym okresie również bardziej krytyczne analizy innych autorów dotyczące KPCh – np. wspomnianych Augustusa Chase’a i Everetta Drumrighta.

Na tym tle bardzo ciekawie przedstawiają się memoranda autorstwa Johna Patona Daviesa z listopada 1944 roku. Davies, pisząc o społecznym poparciu dla komunistów w Chinach, nie próbował sugerować innym, że są demokratami (jak to czynił John Service). Realistycznie oceniał ich siłę i korzyści, jakie może odnieść USA przez wsparcie tego ruchu. Zwracał uwagę na nacjonalizm KPCh i przewidyując ich dojście do władzy, już wtedy dostrzegał załączki ich przyszłego konfliktu z ZSRR. Dlatego sugerował działania, aby ten antagonizm wraz z ich nacjonalizmem wzmocnić.

Ambasadorowi Hurleyowi nie udało się przekonać większości amerykańskiego establishmentu do wszystkich swoich wizji związanych z chińskimi komunistami. Nawet negatywnie do nich nastawiony prezydent Harry Truman doceniał (w przeciwieństwie do Hurleya) realną siłę i poparcie, jakimi cieszyło się KPCh w Państwie Środka²¹. Było to jedną z przyczyn rezygnacji ambasadora ze stanowiska w listopadzie 1945 roku. Ten fakt, jak i zmieniająca się sytuacja (wyścig KPCh z KMT o przejmowanie terytoriów po japońskiej kapitulacji 10 sierpnia) spowodowały, że opinie i raporty Amerykanów na temat chińskich komunistów stały się bardziej realistyczne. Daleko im było zarówno do naiwnego idealizmu Johna Service'a, jak i do ślepego antykomunizmu Patricka Hurleya.

Wydaje się, że można wyróżnić trzy główne kwestie związane z KPCh, które wywoływały różnice poglądów i ocen dyplomatów i oficjeli z USA:

- 1) Siła i liczebność partii chińskich komunistów oraz jej poparcie społeczne w Państwie Środka.
- 2) Jej demokratyczny charakter: chęć wprowadzenia systemu demokratycznego oraz zapewnienia swobód demokratycznych po ewentualnym przejęciu władzy.
- 3) Jej zależność (lub brak zależności) od ZSRR i co się z tym wiązało – stosunek do USA.

To trzecie zagadnienie²² najbardziej zdominowało postrzeżenie KPCh przez Amerykanów w opisywanym w artykule okresie, a w stopniu jeszcze większym – w latach wojny domowej w Chinach (co zostanie przeze mnie przedstawione w drugiej części pracy).

²¹ O tym musiały go przekonać raporty jego osobistego wysłannika Edwina Locke'a.

²² Według George'a Kennana najbardziej kluczowe dla polityki USA wobec Chin.

Bibliografia

Dokumenty

1. *Foreign Relations of the US* (1944). China, volume VI (dokumenty: 347, 375, 390, 429, 431, 450, 452, 453, 454, 456, 458, 484, 485, 486, 499, 501, 546).
2. *FRUS* (1945). China, volume VII (dokumenty: 2, 149, 161, 174, 246, 256, 275, 288, 295, 297, 307, 428, 526, 531, 540, 558, 659, 1023).
3. *FRUS* (1946). China, volume IX (dokumenty: 23, 30, 41, 49, 187, 228, 234).

Książki

1. Cameron M.E., Mahoney T.H.D., McReynolds G.E. (1952). *China, Japan and the Powers*, Roland Press Company: New York.
2. Chassin L. (1965). *The Communist Conquest of China. A History of the Civil War 1945/1949*, Harvard University Press: USA.
3. Chang J., Halliday J. (2007). *Mao*, Wydawnictwo Albatros Andrzej Kuryłowicz: Warszawa.
4. Fairbank J.K. (1996). *Historia Chin. Nowe spojrzenie*, Wydawnictwo Marabut: Gdańsk.
5. Fairbank J.K. (1979). *The US and China*, Harvard University Press: England.
6. Fenby J. (2009). *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Wydawnictwo Znak: Kraków.
7. Fenby J. (2010). *Czang Kajszek i jego Chiny*, Wydawnictwo Dolnośląskie: Wrocław.
8. Góralczyk Z. (1981). *KPCh a Stany Zjednoczone (lipiec 1921–wrzesień 1950)*, PWN: Warszawa.
9. Harrison J.P. (1972). *The Long March to Power. A History of the Chinese Communist Party, 1921–1972*, Praeger Publishers: New York–Washington.
10. Levine S.I. (1987). *Anvil of history. The Communist revolution in Manchuria 1945–1949*, Columbia University Press: New York.
11. Lindsay M. (1955). *China and the Cold War*, Cambridge University Press: London–New York.
12. Mackerras C. (1982). *Modern China. A Chronology from 1842 to the Present*, Thames and Hudson Ltd: Londyn.
13. Polit J. (2010). *Chiny 1946–1949*, Bellona: Warszawa.
14. Polit J. (2008). *Pod wiatr. Czang Kajszek 1887–1975*, Arkana: Kraków.
15. Truman H.S. (1965). *Years of Trial and Hope. Memoirs by Harry S. Truman*, volume I–II, Signet Books: USA.
16. Tuchman B.W. (1972). *Stilwell and the American Experience in China (1911–1945)*, Batham Books: USA.

Artykuły

1. Finney J.W. (1969), The Long Trial of John Paton Davies, *New York Time Magazine*, 31 August.
2. Kukowski M. (2016). Metody badania relacji międzynarodowych, *Periodyk Naukowy Akademii Polonijnej*, nr 1.
3. Walt S. (1998). International Relations: One World, many theories, *Foreign Relations*, no. 110, Spring, Carnegie Endowment for International Peace, Washington D.C.